

## CZY ISTNIEJE KANON LITERATURY POLSKIEJ?

---

PROBLEMATYKA KANONU LITERACKIEGO, TAK SZEROKO DYSKUTOWANA W KRAJACH Europy Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych, nie budziła w Polsce szerszego zainteresowania aż do ostatnich lat. Polskę ominęła bowiem debata o kształt kanonu, jedna z najważniejszych debat, jakich doświadczyła humanistyka światowa. Nawet jeśli Polacy w Polsce mało interesują się problemem kanonu, wykładowcy literatury polskiej za granicą muszą się jednak z tym problemem zmierzyć, gdyż wymaga tego od nich specyfika wykonywanego zawodu.

Czy istnieje zatem kanon literatury polskiej i jaki powinien być jego kształt?

Gdy kilka lat temu zostałem poproszony o przygotowanie listy lektur na egzamin magisterski i doktorski na Uniwersytecie Chicagowskim, stanąłem przed nie lada problemem, z czego początkowo nie zdawałem sobie sprawy. Z jednej strony miałem bowiem do czynienia z magistrantką i doktorantem, którzy zaliczyli kilka solidnych kursów literatury polskiej. Kursy te obejmowały wszak bardzo różne zagadnienia, których suma nie składała się na coś, co by można nazwać kanonem wiedzy o literaturze polskiej. Z drugiej strony istniało moje wyniesione z Polski poczucie, że magister czy też doktor polonistyki powinien poznać pewien podstawowy kanon lektur z literatury polskiej. Zrodziła się sytuacja konfliktowa, gdyż moi studenci już od dawna żyli w atmosferze intelektualnej, która pojęcie uniwersalnego kanonu odrzucała, a przynajmniej poddawała głębokiej rewizji. Mój metodyczny konserwatyzm, wywiedziony z tradycyjnej, krajowej polonistyki, nie pozwolił mi na ustępstwa, które spowodowałyby, iż moi studenci — świetni znawcy Witkacego, Słowackiego, Orzeszkowej czy Sienkiewicza. Osiągnąłem wprawdzie pozorny sukces: jedna ze studentek, wielbicielka literatury awangardowej, przygotowująca się do egzaminu magisterskiego, przybiegła do mnie po przeczytaniu *Nad Niemnem* i *Potopu* i z entuzjazmem powiedziała mniej więcej coś takiego: „ja już wiem, to jest Polska, teraz już wiem, jaka jest Polska, dziękuję, że mnie zmusiłeś do przeczytania tych powieści”. Z uczuciem triumfu i spełnionej misji myślałem o tym, jak udało mi się „nawrócić” młodą Amery-

kankę na swoiście pojętą polskość. Z drugiej jednak strony ta sytuacja wzbudziła we mnie wątpliwości, bowiem jakim prawem narzucam studentom zagranicznym ten czy inny kanon, skąd się ów kanon wziął; może jest on po prostu moim licealnym kanonem z czasów późnego PRL-u?

Oto oba spisy lektur, o których była mowa, przedrukowane *in extenso*.

Spis lektur do egzaminu magisterskiego:

THE UNIVERSITY OF CHICAGO  
DEPARTMENT OF SLAVIC LANGUAGES AND LITERATURES  
READING LIST FOR THE M.A. EXAMINATION IN POLISH LITERATURE (2000/2001)  
(ALL TEXTS SHOULD BE READ IN THE ORIGINAL)

GENERAL

Manfred Kridl, *Literatura polska na tle rozwoju kultury*. New York 1945 (English version: *A Survey of Polish Literature and Culture*. Paris: Mouton, 1967)

Czesław Miłosz, *Historia literatury polskiej do roku 1939*. Kraków: Znak 1993 (English version: *The History of Polish Literature*. 2<sup>nd</sup> ed. Berkeley: University of California Press, 1983)

TENTH TO EIGHTEENTH CENTURIES

(most texts can be found in: Michael Mikos, *Polish Literature from the Middle Ages to the End of the Eighteenth Century: a Bilingual Anthology / Literatura polska od średniowiecza do końca XVIII wieku: antologia w języku polskim i angielskim*. Warszawa: Constantans, 1999)

**Medieval literature**

*Bogurodzica*

*Posłuchajcie, bracia miła*

*Rozmowa Mistrza Polikarpa ze śmiercią*

**Renaissance literature**

Andrzej Frycz Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej* (excerpts)

Jan Kochanowski, *Fraszki*

Jan Kochanowski, *Pieśni*

Jan Kochanowski, *Treny*

Mikołaj Rej, *Krótką rozprawa...*

Mikołaj Rej, *Żywot człowieka poczciwego* (excerpts)

Szymon Szymonowicz, *Sielanki*

**Baroque literature**

Piotr Skarga, *Kazania sejmowe* (kazanie II *O miłości ku ojczyźnie*)

Mikołaj Sep Szarzyński, *Sonety*

Jan Andrzej Morsztyn, selected poems

Zbigniew Morsztyn, selected poems

Wacław Potocki, selected poems

Józef Baka, *Uwagi śmierci niechybnej*

### **Eighteenth century (the Enlightenment)**

Ignacy Krasicki, selected works

Franciszek Karpiński, selected works

Franciszek Dionizy Książnin, selected works

NINETEENTH CENTURY (some writers of the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries are included in the TWENTIETH CENTURY section)

#### **Poetry**

Adam Mickiewicz, *Oda do młodości*

Adam Mickiewicz, *Romantyczność*

Adam Mickiewicz, *Lilie*

Adam Mickiewicz, *Sonety krymskie*

Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*

Adam Mickiewicz, selected poems, including *Liryki lozańskie*

Juliusz Słowacki, selected poems (including *Hymn*, *Testament mój*, *Rozłączenie*)

Cyprian Kamil Norwid, selected poems (including *Bema pamięci żałobny rapsod*, *W Weronie*, *Klaskaniem mając obrzękłe prawice*, *Fortepian Chopina*, *Moja piosnka*, *Do obywatela Johna Brown*, *Nerwy*, *Laur dojrzały*)

#### **Drama**

Aleksander Fredro, *Śluby panieńskie*

Zygmunt Krasiński, *Nie-Boska komedia*

Adam Mickiewicz, *Dziadów część II i IV*

Adam Mickiewicz, *Dziadów część III*

Juliusz Słowacki, *Kordian*

#### **Prose**

Eliza Orzeszkowa, *Nad Niemnem*

Bolesław Prus, *Lalka*

Bolesław Prus, selected short stories (including *Kamizelka*, *Z legend dawnego Egiptu*)

Henryk Sienkiewicz, selected short stories (including *Sachem*, *Latarnik*)

Henryk Sienkiewicz, *Potop*

### **TWENTIETH CENTURY**

#### **Poetry**

(at least four poems of the following authors; students provide a list of poems approved by the instructor)

Stanisław Barańczak

Miron Białoszewski

Władysław Broniewski

Zbigniew Herbert

Jan Kasprowicz

Jan Lechoń

Bolesław Leśmian

Czesław Miłosz

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

Julian Przyboś

Tadeusz Różewicz  
Antoni Słonimski  
Leopold Staff  
Wisława Szymborska  
Julian Tuwim  
Kazimierz Wierzyński  
Adam Zagajewski

**Drama**

Witold Gombrowicz, *Iwona, księżniczka Burgunda*  
Sławomir Mrozek, *Tango*  
Tadeusz Różewicz, *Kartoteka*  
Stanisław Ignacy Witkiewicz, *Szewcy*  
Stanisław Wyspiański, *Wesele*

**Prose (fiction and nonfiction)**

*Antologia dzienników i pamiętników*. Katowice: Książnica, 1999 (introduction and fragments of journals and memoirs by Z. Nałkowska, M. Dąbrowska, J. Lechoń, L. Tyrmand, W. Gombrowicz, J. Korczak and A. Wat)

*Antologia polskiego eseju literackiego*. Katowice: Książnica, 1998 (introduction and essays by J. Stempowski, W. Borowy, B. Miciński, S. Vincenz, J. Wittlin, C. Miłosz, S. Barańczak, J. Kott, S. Kisielewski, W. Paźniewski)

*Antologia reportażu polskiego*. Katowice: Książnica, 1998 (introduction and texts by E. Berberyusz, O. Budrewicz, R. Kapuściński, K. Kąkolewski, H. Krall, K. Pruszyński, M. Wańkiewicz)

Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*

Tadeusz Borowski, selected prose (including *U nas w Auschwitzu*, *Proszę państwa do gazu*, *Dzień na Harmenzach*)

Adam Czerniawski, *Fragmenty niespokojnego dzieciństwa*

Michał Głowiński, *Czarne sezony*

Witold Gombrowicz, *Ferdydurke*

Witold Gombrowicz, *Trans-Atlantyk*

Aleksander Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*

Ryszard Kapuściński, *Cesarz*

Janusz Korczak, *Dziennik*

Hanna Krall, *Zdążyć przed Panem Bogiem*

Czesław Miłosz, *Ziemia Ulro*

Zofia Nałkowska, *Medaliony*

Władysław Reymont, *Chłopi*

Bruno Schulz, *Sklepy cynamonowe*, *Sanatorium pod klepsydrą*, *Mityzacja rzeczywistości*

Stefan Żeromski, *Popioły*

Stefan Żeromski, *Ludzie bezdomni*

Spis lektur do egzaminu doktorskiego (tłustym drukiem oznaczono te pozycje, których nie ma w spisie „magisterskim”):

THE UNIVERSITY OF CHICAGO  
DEPARTMENT OF SLAVIC LANGUAGES AND LITERATURES  
READING LIST FOR THE PH.D. EXAMINATION IN POLISH LITERATURE (2000/2001)  
(ALL TEXTS SHOULD BE READ IN THE ORIGINAL)

TEXTBOOKS

Manfred Kridl, *Literatura polska na tle rozwoju kultury*. New York 1945 (English version: *A Survey of Polish Literature and Culture*. Paris: Mouton, 1967)

Czesław Miłosz, *Historia literatury polskiej do roku 1939*. Kraków: Znak 1993 (English version: *The History of Polish Literature*. 2<sup>nd</sup> ed. Berkeley: University of California Press, 1983)

**Tadeusz Witczak, *Literatura średniowiecza*. Warszawa: PWN 1990.**

**Jerzy Ziomek, *Literatura odrodzenia*. Warszawa: PWN 1987.**

**Czesław Hernas, *Literatura baroku*. Warszawa: PWN 1999.**

**Jerzy Snopek, *Oświecenie: szkic do portretu epoki*. Warszawa: PWN 1999.**

**Dorota Siwicka, *Romantyzm 1822—1863*. Warszawa: PWN 1999.**

**Grażyna Borkowska, *Pozytywiści i inni*. Warszawa: PWN 1999 or Henryk Markiewicz, *Literatura pozytywizmu*. Warszawa: PWN 2000.**

**Artur Hutnikiewicz, *Młoda Polska*. Warszawa: PWN 2000.**

**Anna Nasiłowska, *Trzydziestolecie 1914—1944*. Warszawa: PWN 1999.**

**Zbigniew Jarosiński, *Literatura lat 1945—1975*. Warszawa: PWN 1996.**

**Tadeusz Drewnowski, *Próba scalenia: obiegi, wzorce, style*. Warszawa: PWN 1997.**

TEXTS

TENTH TO EIGHTEENTH CENTURIES

(most texts can be found in: Michael Mikos, *Polish Literature from the Middle Ages to the End of the Eighteenth Century: a Bilingual Anthology / Literatura polska od średniowiecza do końca XVIII wieku: antologia w języku polskim i angielskim*. Warszawa: Constans, 1999)

**Medieval literature**

*Bogurodzica*

**Gall Anonim, *Kronika polska* (excerpts)**

*Posłuchajcie, bracia miła*

*Rozmowa Mistrza Polikarpa ze śmiercią*

**Renaissance literature**

Andrzej Frycz Modrzewski, *O poprawie Rzeczypospolitej* (excerpts)

**Łukasz Górnicki, *Dworzanin polski*, Book I**

Jan Kochanowski, *Fraszki*

Jan Kochanowski, *Pieśni*

Jan Kochanowski, *Treny*

**Jan Kochanowski, *Odprawa posłów greckich***

Mikołaj Rej, *Krótka rozprawa...*

Mikołaj Rej, *Żywot człowieka poczciwego* (excerpts)

Szymon Szymonowicz, *Sielanki*

### **Baroque literature**

Piotr Skarga, *Kazania sejmowe* (kazanie II *O miłości ku ojczyźnie*)

Mikołaj Sęp Szarzyński, *Sonety*

**Daniel Naborowski, selected poems**

Jan Andrzej Morsztyn, selected poems

Zbigniew Morsztyn, selected poems

Wacław Potocki, selected poems

Józef Baka, *Uwagi śmierci niechybnej*

### **Eighteenth century (the Enlightenment)**

Ignacy Krasicki, selected works

Franciszek Karpiński, selected works

Franciszek Dionizy Książnin, selected works

**Hugo Kollątaj, selected works**

**Stanisław Staszic, selected works**

**Julian Ursyn Niemcewicz, selected works**

NINETEENTH CENTURY (some writers of the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries are included in the TWENTIETH CENTURY section)

### **Poetry**

Adam Mickiewicz, *Oda do młodości*

Adam Mickiewicz, *Romantyczność*

Adam Mickiewicz, *Lilie*

Adam Mickiewicz, *Sonety krymskie*

Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*

Adam Mickiewicz, selected poems, including *Liryki lozańskie*

Juliusz Słowacki, selected poems (including *Hymn*, *Testament mój*, *Rozłączenie*)

Cyprian Kamil Norwid, selected poems (including *Bema pamięci żałobny rapsod*, *W We-ronie*, *Klaskaniem mając obrzękle prawice*, *Fortepian Chopina*, *Moja piosnka*, *Do oby-watela Johna Brown*, *Nerwy*, *Laur dojrzały*)

### **Drama**

**Aleksander Fredro, *Zemsta***

Aleksander Fredro, *Śluby panińskie*

Zygmunt Krasiński, *Nie-Boska komedia*

Adam Mickiewicz, *Dziadów część II i IV*

Adam Mickiewicz, *Dziadów część III*

Juliusz Słowacki, *Kordian*

**Gabriela Zapolska, *Moralność pani Dulskiej***

### **Prose**

**Adam Mickiewicz, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego***

Eliza Orzeszkowa, *Nad Niemnem*

**Bolesław Prus, *Faraon***

Bolesław Prus, *Lalka*

Bolesław Prus, selected short stories (including *Kamizelka*, *Z legend dawnego Egiptu*)

Henryk Sienkiewicz, selected short stories (including *Sachem*, *Latarnik*)

**Henryk Sienkiewicz, *Ogniem i mieczem***

Henryk Sienkiewicz, *Potop*

**Henryk Sienkiewicz, *Pan Wołodyjowski***

**Henryk Sienkiewicz, *Quo vadis***

## TWENTIETH CENTURY

### Poetry

(at least six poems of each author; students provide a list of poems approved by the instructor)

#### **Krzysztof Kamil Baczyński**

Stanisław Barańczak

Miron Białoszewski

Zbigniew Herbert

Jan Kasprowicz

Jan Lechoń

Bolesław Leśmian

#### **Tadeusz Miciński**

Czesław Miłosz

Kazimierz Przerwa-Tetmajer

Julian Przyboś

Tadeusz Różewicz

Leopold Staff

Wisława Szymborska

Julian Tuwim

#### **Jan Twardowski**

Kazimierz Wierzyński

Stanisław Wyspiański

Adam Zagajewski

### Drama

Witold Gombrowicz, *Iwona, księżniczka Burgunda*

#### **Witold Gombrowicz, *Ślub***

Sławomir Mrozek, *Tango*

Tadeusz Różewicz, *Kartoteka*

#### **Stanisław Ignacy Witkiewicz, *Szalona lokomotywa***

Stanisław Ignacy Witkiewicz, *Szewcy*

#### **Stanisław Ignacy Witkiewicz, *Wariat i zakonnica***

#### **Stanisław Wyspiański, *Klątwa***

#### **Stanisław Wyspiański, *Noc listopadowa***

#### **Stanisław Wyspiański, *Warszawianka***

Stanisław Wyspiański, *Wesele*

#### **Stanisław Wyspiański, *Wyzwolenie***

### Prose (fiction and nonfiction)

#### **Jerzy Andrzejewski, *Popiół i diament***

Tadeusz Borowski, selected prose (including *U nas w Auschwitzu*, *Proszę państwa do gazu*, *Dzień na Harmenzach*)

**Stanisław Brzozowski, *Legenda Młodej Polski***

**Maria Dąbrowska, *Noce i dni***

**Witold Gombrowicz, *Dziennik***

Witold Gombrowicz, *Ferdydurke*

Witold Gombrowicz, *Trans-Atlantyk*

**Gustaw Herling-Grudziński, *Inny świat***

**Gustaw Herling-Grudziński, *Skrzydła ołtarza***

**Gustaw Herling-Grudziński, *Dziennik pisany nocą* (excerpts)**

Ryszard Kapuściński, *Cesarz*

**Ryszard Kapuściński, *Imperium***

**Ryszard Kapuściński, *Szachinszach***

**Maria Kuncewiczowa, *Cudzoziemka***

**Czesław Miłosz, *Zniewolony umysł***

**Zofia Nałkowska, *Granica***

Zofia Nałkowska, *Medaliony*

Władysław Reymont, *Chłopi*

**Władysław Reymont, *Ziemia obiecana***

Bruno Schulz, *Sklepy cynamonowe, Sanatorium pod klepsydrą*

**Stanisław Ignacy Witkiewicz, *Nienasyce***

Stefan Żeromski, *Ludzie bezdomni*

Stefan Żeromski, *Popioły*

**Stefan Żeromski, *Przedwiośnie***

Czy oba spisy nie przypominają rozszerzonych nieco spisów lektur obowiązujących licealistów lub też spisu lektur obowiązkowych dla uczestników krajowej Olimpiady Literatury i Języka Polskiego dla uczniów szkół średnich? Z pewnością tak! Czy jednak — z drugiej strony — istnieje inny, alternatywny kanon literatury polskiej? A może wiele innych kanonów? Sądzić należy, że tworzenie alternatywnych kanonów polegałoby na nieznacznych modyfikacjach wprowadzanych do spisów podobnych do powyższych.

Rozterki związane z kształtem polskiego kanonu, zwłaszcza w kształceniu zagranicznym, pojawiły się u mnie również wcześniej, gdy ze studentami innego chicagowskiego uniwersytetu, tj. University of Illinois at Chicago, odbywałem kurs, którego temat brzmiał „Arcydzieła literatury polskiej w przekładzie”. Już sam temat kursu mógł zresztą wzbudzić wątpliwości tropicieli politycznej niepoprawności — czy wypada bowiem w dzisiejszych czasach traktować literaturę jako listę arcydzieł, sankcjonując w ten sposób istnienie kanonu tradycji uniwersalnej? Praktyka pokazała zresztą, że nie ma większego sensu zamęczanie uczestników takiego podstawowego kursu literatury wierszami Kochanowskiego, Sępa Szarzyńskiego, Morsztyna czy Norwida, zwłaszcza że w angielskim przekładzie niewiele zostało z ich piękna i nieraz słyszałem od studentów, że jeśli to jest rzeczywiście literatura polska, to musi ona być bardzo kiepska. Rzeczywiście, po-

mijając kwestie związane z barierą kulturową czy brakami w wykształceniu, nie należy się dziwić takim sceptycznym opiniom, zważywszy na jakość większości dostępnych przekładów.

Jaka jest więc sytuacja polskiego kanonu w kontekście naszych doświadczeń jako wykładowców literatury polskiej za granicą? Nie będę tu szerzej opisywał zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej debaty na temat kanonu, gdyż jest ona z pewnością wiadoma znawcom zagadnienia. Debatę tę omawiam zresztą w swoim artykule *Kanon jako problem kultury współczesnej*, dostępnym w Internecie, którego główne tezy zostaną niżej wykorzystane. Odwołam się w tym miejscu jedynie do bardzo osamotnionego w tej dyskusji głosu wybitnego krytyka i uczonego, Harolda Blooma, autora nieprzetłumaczonej na język polski książki *The Western Canon. The Books and School of the Ages*<sup>1</sup>. W książce tej Bloom broni pojęcia uniwersalnego kanonu przed podejściem propagowanym w amerykańskim szkolnictwie wyższym przez — jak ich nazwał 10 lat temu w wywiadzie dla „Newsweeka” — „pseudo-marksistów, pseudo-feministów, wyblakłych uczniów Foucaulta i innych francuskich teoretyków”<sup>2</sup>. Bloom występuje w swej książce przeciwko właściwie całemu establishmentowi literaturoznawczemu, broniąc tradycyjnego pojęcia kanonu. *The Western Canon...* jest atakiem na politycznie i socjologicznie motywowane zasady współczesnego literaturoznawstwa, atakiem na nowy historycyzm, czyli — jednym słowem — na spojrzenie na literaturę przez pryzmat problematyki społeczno-politycznej, interpretowanej w duchu marksizmu i radykalnego feminizmu. W ten sposób czytana literatura, należąca do dotychczas akceptowanego kanonu, staje się odzwierciedleniem opresyjnych stosunków społecznych, dominacji patriarchy, wrogiego stosunku do kobiet, do mniejszości etnicznych i seksualnych oraz klas upośledzonych. Bloom podejmuje wysiłek, aby ocalić estetyczną wartość literatury i proponuje lekturę opartą na odnajdywaniu w tekstach wartości estetycznych, a nie aspektu społecznego, politycznego i moralnego. Z tej inspiracji powstało 21 zawartych w książce interpretacji dzieł Szekspira, Cervantesa, Chaucera, Montaigne’a, Moliera, Milтона, Goethego, Jane Austen, Walta Whitmana, Emily Dickinson, Dickensa, Tołstoja, Ibsena, Freuda, Prousta, Kafki, Borgesa, Becketta i paru innych pisarzy obecnych w tradycji zachodniej w roli największych z największych. W aneksach do swego dzieła Bloom umieszcza jeszcze kilkadziesiąt dzieł literackich z literatury światowej, które zalicza do kanonu uniwersalnej tradycji literackiej.

Nie będę w tej chwili podejmował dyskusji o słuszności czy niesłuszności opcji metodologicznej proponowanej przez Blooma, a zatrzymam się na jednej tylko kwestii — gdy czytamy listy arcydzieł, takie jak spis treści książki Blooma, stawiamy sobie jedno pytanie: czy istnieje tam w ogóle literatura polska? Czy nie

<sup>1</sup> Zob. H. Bloom: *The Western Canon. The Books and School of the Ages*. New York 1995.

<sup>2</sup> H. Bloom: *We Have Lost the War* [interview]. „Newswek” 1994, November 7, s. 60.

jest tak, że świat zdominowany przez kulturę brytyjską i amerykańską uznaje za kanon po pierwsze dzieła starożytne, które formowały założycieli tych społeczeństw, po drugie swoje (tzn. głównie anglojęzyczne), po trzecie kilka dzieł zachodnioeuropejskich, a dla polskiej literatury nie ma już miejsca nawet w ostatnich rzędach? Z pewnością tak jest, a to skłania do zadania trzech pytań:

1. Czy jakieś dzieła literatury polskiej są częścią kanonu światowego?
2. Czym jest kanon literatury polskiej? Czy tylko licealnym spisem lektur powielanym i akceptowanym bez większych zmian przez kolejne pokolenia?
3. Czy również kanon literatury polskiej podlega takim ewolucjom (od modelu męskiego i patriarchalnego do modelu feministycznego) jak model zachodnioeuropejski?

W swej książce Bloom z pisarzy polskich wymienia jedynie sześciu: Brunona Schulza, Czesława Miłosza, Witolda Gombrowicza, Stanisława Lema, Zbigniewa Herberta i Adama Zagajewskiego. Dlaczego właśnie ich? Pytałem kiedyś w wywiadzie Adama Czerniawskiego, wybitnego tłumacza literatury polskiej na język angielski i polemisty Blooma, dlaczego — jego zdaniem — amerykański krytyk i uczyony wskazał tylko tych sześciu pisarzy i to umieszczonych wśród setek innych, poza głównym kanonem literatury światowej (czytaj: zachodnioeuropejskiej). Odpowiedź była następująca:

On po prostu nie zna naszej literatury, zaledwie tych kilka nazwisk obilo mu się o uszy. NatURALNIE, nie można go winić za to, że jej nie zna, bo wszystkiego wiedzieć nie może, ale można za to, że *udaje*, że wszystko wie. Do kanonu wcisnął prawie całą brytyjską poezję XIX w., więc wedle takich kryteriów zmieściłby się tam nie tylko Mickiewicz, Słowacki i Norwid, ale także Malczewski, Lenartowicz i Asnyk. A gdyby Krasiński był Niemcem, a Prus Francuzem, *Nie-Boska* i *Lalka* dawno figurowałyby w każdym kanonie europejskim. Na naszą literaturę XIX w. nikt nie zwracał uwagi dlatego, że nie istnieliśmy wówczas jako państwo. O politycznych aspektach kanonizacji nigdy nie należy zapominać.<sup>3</sup>

Ta odpowiedź wydaje się słuszna i wskazuje przede wszystkim na to, że w odniesieniu do literatury polskiej i jej obecności w kanonie uniwersalnym ważne są polityczna słabość Polski oraz rola przekładu literackiego z języka polskiego na inne języki. Tak naprawdę wartości lokalne istnieją bowiem w kanonie uniwersalnym tylko wtedy, gdy najpierw pojawiły się ich przekłady w językach światowych. Od lat obserwuję, w jaki sposób istnienie pewnych polskich pisarzy na rynku europejskim czy amerykańskim zależy od działań tłumaczy. Tłumacz i antologista (czasami jest to jedna osoba) są współtwórcami kanonu w stopniu zbyt słabo dotąd zauważanym. Dotyczy to zwłaszcza antologii literatury współczesnej i najnowszej. Rola antologii w dyskusjach o kanonie to jednak temat na osobne wystąpienie.

---

<sup>3</sup> *Hierarchie, kanony, wartości*. Z Adamem Czerniawskim rozmawia Piotr Wilczek. „Opcje” 2001, nr 5 (40), s. 34.

Jeszcze inna trudność pojawia się jednak wtedy, gdy mamy do czynienia nie z najnowszymi dziełami literackimi, ale z klasykami literatury. W swej interesującej rozprawie *The „Classics” are not the „Canon”* Roger Lundin stara się udowodnić, że nie należy utożsamiać pojęcia klasyków z pojęciem kanonu, inaczej mówiąc — gdyż w języku polskim trudno adekwatnie przełożyć te pojęcia — kanon ulega modyfikacji, a klasycy pozostają klasykami. Rozważania Lundina pojawiły się pod wpływem nowych prób rewizji kanonu i stąd — broniąc dawnych, tradycjonalistycznych pozycji — oddziela on klasyków (czyli to, co składa się *de facto* na „kanon zachodni” Blooma) od kanonu (a właściwie — kanonów), czyli czegoś, co się wciąż zmienia. Stanowisko jest o tyle interesujące, że w dzisiejszych czasach chyba nieuchronne — wydaje się, że ocalić klasyków można tylko wtedy, gdy nie będziemy się upierali, że to oni tworzą nienaruszalny kanon danej literatury.

Pojawia się tu jednak kolejny problem: kto jest klasykiem? Przytoczmy nieco pompatyczną, ale w sumie trafną formułę Lundina:

Rola klasyków w formowaniu współczesnej kultury jest tak fundamentalna, że dosłownie znamy klasyków zanim ich przeczytamy. Ich wartości, wizje, opowiadania i metafory ukształtowały naszą kulturę i nasze rozumienie samych siebie na nieprzeliczone sposoby, które są niezaprzeczalne, ale też niepoliczalne. Podobnie jak *Biblia*, klasyk stawia nam pytania, na które musimy odpowiedzieć. Rzuca wyzwanie naszemu rozumieniu Boga, naszym wartościom i naszemu rozumieniu samych siebie.<sup>4</sup>

Tak rozumiejąc pojęcie „klasyka” i w literaturze polskiej możemy klasyków znaleźć, zwłaszcza gdy przyjmimy, że te uosabiane przez polskich klasyków wartości mają jednocześnie aspekt i uniwersalny, i narodowy, lokalny. W tym znaczeniu klasykami są Mickiewicz, Sienkiewicz i Orzeszkowa, ale także — a może zwłaszcza — Gombrowicz i Witkacy. A kto w takim razie powinien mieścić się w kanonie, owym narodowym spisie lektur? Przed takim pytaniem staje właśnie wykładowca literatury polskiej na uniwersytecie zagranicznym, gdy musi nierzadko tworzyć od podstaw spisy lektur obowiązkowych z literatury polskiej dla studentów. Kto jest klasykiem, kto należy do kanonu, a kto powinien znaleźć się w spisie lektur, mimo że nie należy go honorować miejscem wśród klasyków czy w kanonie?

W konfrontacji z zagranicznym czytelnikiem literatury polskiej załamuje się nasze wyobrażenie o narodowym kanonie. Również dlatego, że okazuje się, iż mniejsze znaczenie ma właśnie aspekt narodowy i spojrzenie od wewnątrz, a bardziej zaczynają się liczyć wartości uniwersalne. Innymi słowy: to, co narodowe, ma tak naprawdę wartość dopiero wtedy, gdy jest jednocześnie uniwersalne. W tym

<sup>4</sup> R. Lundin: *The „Classics” are not the „Canon”*. In: *Invitation to the Classics*. Grand Rapids, MI 1998, s. 25.

miejscu warto przytoczyć charakterystyczną wypowiedź wybitnego teatrologa, światowego znawcy Witkacego, prof. Daniela Geroulda z City University of New York, który na pytanie o swoją rolę w edukacji polonistycznej w USA odpowiedział:

Moja sytuacja jest szczególna, ponieważ nie wykładam polonistyki ani nie pracuję na wydziale slawistyki. A jednak w czasie ostatnich trzydziestu lat wprowadzałem przekłady polskich dramatów do programu teatrologicznych studiów doktoranckich, gdy tylko to było możliwe. Robiłem to nie tyle z chęci zaznajomienia moich studentów z kulturą polską (choć oczywiście cieszę się, spełniając także i tę rolę), ile raczej dlatego, że w literaturze polskiej znajdują wybitne, a często unikalne przykłady różnych gatunków, stylów, stanowisk intelektualnych i artystycznych, które chcę prezentować. To oczywiście oznacza, że nie mając obowiązku przekazania wyczerpującego i reprezentatywnego obrazu polskiej literatury i kultury, mogę dokonywać tak niesystematycznych i indywidualnych wyborów, jakie uznaję za stosowne. Dla mnie i dla moich studentów poszczególne utwory są warte studiowania nie dlatego, że są polskie, ale dlatego, że są interesujące.<sup>5</sup>

Warto to ostatnie zdanie mieć na uwadze, podejmując refleksję nad polskim kanonem i proporcjami między wartościami uniwersalnymi a tym, co należeć ma do tzw. narodowej historii literatury, bez względu na to, w jakim sensie będziemy tego ostatniego pojęcia używać. Właśnie w czasie takiej konfrontacji z odbiorcami zagranicznymi widać, że bardzo niedobrze się stało, iż w Polsce prawdziwej dyskusji o kanonie nigdy tak naprawdę nie było. Jakie są tego przyczyny? Postarajmy się wymienić niektóre.

Po pierwsze: feministyczna i postmodernistyczna metodologia nie opanowała w tak znacznym stopniu badań literaturoznawczych w Polsce, jak to się dzieje na Zachodzie. Dotyczy to zwłaszcza literatury tworzonej przed wiekiem XX, choć aktywnej działalności badaczy i badaczek z tego kręgu w ostatnich latach trudno nie zauważyć i otwarte pozostaje pytanie, na ile ta działalność, zwłaszcza krytyczek feministycznych, wpłynie na trwałe przemiany w rozumieniu kanonu. Szczególnie badania nad literaturą staropolską są wciąż zdominowane przez dyskurs tradycyjny, niesprzyjający przewartościowaniu kanonu. Z kolei przewartościowania, które się w tych badaniach dokonują, nie mają związku z zachodnimi dyskusjami metodologicznymi nad kanonem. Z drugiej strony marksizm w badaniach literackich, narzucony w latach czterdziestych z powodów politycznych, został niemal doszczętnie skompromitowany i — ze szkodą dla różnorodności metodologicznej w badaniach literackich — nie uzyskał takiej rangi, jaką ma do dziś w wielu krajach.

Po drugie: w literaturze polskiej nie istnieją na większą skalę zjawiska, które w świecie zachodnim wiązały się z przeszłością kolonialną, wielokulturowością, wielorasowością czy wieloetnicznością i przyczyniły się do zasadniczego prze-

<sup>5</sup> D. Gerould: *Nauczanie literatury polskiej w ramach programu teatralnego*. „Postscriptum” 2001, nr 1—2 (37—38), s. 48. Wersja internetowa na stronie: [http://sjikp.us.edu.pl/ps/ps\\_38\\_w.html](http://sjikp.us.edu.pl/ps/ps_38_w.html).

wartościowania kanonu literackiego. Jedynie literatura żydowska — pisana w języku jidysz i polskim — odnajduje po latach należne jej miejsce w kanonie.

Po trzecie: polskie literaturoznawstwo ma złe doświadczenia związane z próbami przewartościowania kanonu. Takiego przewartościowania, w dużym stopniu podobnego do tego trwającego obecnie na Zachodzie, usiłowano dokonać w Polsce już na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku, posługując się zwulgaryzowaną wersją marksizmu zastosowaną w badaniach historycznoliterackich. Komunistyczny nowy kanon preferował bowiem literaturę tworzoną przez „klasy uciskane” (przykładem jest wielka kariera badań nad literaturą sowizdrzalską), podkreślał rolę autorów wywodzących się z niższych warstw społecznych, demaskował klasowe uwarunkowania dzieł uznawanych wcześniej za wybitne, analizował dyskurs literacki pod kątem jego uwarunkowań społeczno-politycznych. Moim zdaniem to owa swoista marksistowska „hermeneutyka podejrzeń” na długo zahamowała w Polsce rozwój refleksji nad kanonem, gdyż każde kwestionowanie tradycyjnego kanonu kojarzyć się mogło z tymi politycznymi, a raczej policyjnymi działaniami skierowanymi przeciw niemu. Dlatego też w czasie, gdy te badania rozkwitały w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych (od lat siedemdziesiątych XX wieku), badacze literatury w Polsce nie podejmowali prób przewartościowania polskiego kanonu. Kanon trwał więc w wersji konserwatywnej i tradycjonalistycznej (uprzywilejowując dyskurs patriarchalny, męski, etnicznie polski etc.) i nie był kwestionowany aż do przełomu XX i XXI wieku — gdy pojawiły się prace literaturoznawcze zwracające uwagę na rolę innych, marginalizowanych dyskursów.

Warto też zauważyć, że jedynym ważnym w literaturze polskiej głosem w dyskusji nad kanonem był głos Witolda Gombrowicza, który podjął dyskusję z tradycyjnym, polskim, szlacheckim dyskursem i zakwestionował np. znaczenie tradycyjnego kanonu poezji (w antyskamandryckim szkicu *Przeciw poetom*) oraz tradycyjnego, konserwatywnego dyskursu w prozie (w swych tekstach przeciw Sienkiewiczowi). Gombrowicz — choć nie był literaturoznawcą — pozostaje do dziś, moim zdaniem, najważniejszym polskim autorem zajmującym się problematyką kanonu. Osobnym problemem jest to, w jaki sposób on sam był umieszczany w kanonie lub z niego wycofywany.

Po czwarte: ważną częścią sporu o kanon w Polsce powojennej była dyskusja o roli literatury emigracyjnej (jednym z głównych bohaterów był tu zresztą znów Gombrowicz). Reprezentanci tej samej komunistycznej dyktatury, którzy usiłowali w latach czterdziestych i pięćdziesiątych narzucić polskiej literaturze i polskiemu literaturoznawstwu nowy kanon oparty na własnym rozumieniu marksizmu, za pomocą decyzji administracyjnych narzucali wycofanie literatury emigracyjnej z powszechnie funkcjonującego kanonu literackiego.

Polskie spory o kanon kształtowały się zatem zupełnie inaczej niż podobne spory w Europie Zachodniej czy Stanach Zjednoczonych. Próby zmiany kanonu

miały charakter czysto polityczny: narzucenia nowego, „postępowego” kanonu w czasach stalinowskich i wyrzucenia z kanonu dzieł pisarzy emigracyjnych. Dopiero w ostatnich dziesięciu latach podjęto nieliczne próby, zwłaszcza z zakresu „gender studies”, które mogą mieć wpływ na pewne przewartościowania hierarchii w ramach polskiego kanonu literackiego, od lat konserwowanego przez polską szkołę i większość uniwersyteckich polonistyk. Zmiany te jednak będą prawdopodobnie nieznaczne, również ze względu na tradycyjny model edukacji i konserwatyzm metodologiczny większości elit naukowych, a zwłaszcza metodyków nauczania, którzy decydują w Polsce o kształcie kanonu w jego najbardziej powszechnej, szkolnej wersji. Większy wpływ na zmiany kanonu będą miały, być może, zmiany związane z dowartościowaniem literatury i kultury popularnej.

Czym jest w tej chwili polski kanon? Trudno powiedzieć. Wciąż krąży nad nami widmo komunizmu, czyli licealny spis lektur z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, a więc z okresu, w którym pobierali nauki aktywni obecnie literaturoznawcy. Polski kanon licealny tym się jednak różni od „zachodniego kanonu” w wersji Harolda Blooma, że nie jest uniwersalny, ale narodowy z domieszką nacjonalistyczno-komunistyczną. Czas rewizji z pewnością już nadszedł. Gdy jednak tej rewizji będziemy dokonywać i toczyć spory o kanon, pamiętajmy, że niewolnicze naśladowanie zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej dyskusji nad kanonem byłoby w polskich dyskusjach zabójcze. Prawdziwa polska dyskusja nad kanonem powinna być dyskusją nad modelami polskiej kultury, której prekursorami byli Stanisław Brzozowski i Witold Gombrowicz — bez powtarzania błędów przeszłości i bez niewolniczego naśladowania dyskursów zachodniego literaturoznawstwa.

Czy istnieje zatem kanon literatury polskiej? Istnieje na pewno, ale jego kształt zaczyna niepostrzeżenie podlegać rewizjom, o których nie myśleliśmy jeszcze 15 czy 20 lat temu. Myślę, że szczególnie polonistyka zagraniczna może wnieść wiele do refleksji nad kształtem tego kanonu.